**Nr. 96** Cena 25 fenigów. (Po za Łodzią 30 fen.) **Rok XXI.**

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

**Cena prenumeraty:** w Łodzi z odnoszeniem do domu i na prowincji rocznie mk **72,** półrocznie mk **36,** kwartalnie mk. **18.—**, miesięcz. mk. **6.—** Zagranicą kwartalnie mk. **22.50.**

**Poniedziałek, 7 kwietnia 1919 r.**

**Cena ogłoszeń:** Na stronie 1-ej i w tekście mk. **2.50 f.** za wiersz piet jedno-łamowy. Nekrologja i Reklamy **1 mk. 50** Ogłoszenia zwyczajne **75 f.** za wiersz pet. Drobne po **1** fen za wyraz

Teatr Polski
**Cegielniana 63.**
pod dyrekcją: **Fr. Rychłowskiego**

Poniedziałek 7 b. m.
Przedstawienie amatorskie.

Wtorek 8 b. m. o g. 7 wiecz.
**ORLĘ**

Środa 9 b. m.
**Demon ziemi**

# Lądowanie wojsk Hallera. — Straszne położenie Rosji. — Kraków bez żywności.

## Bawarja—republiką bolszewicką. — Walka z bolszewizmem w całych Niemczech.

## Wzory.

Metody, stosowane względem nas, polaków, przez rządy zaborcze, tak nam obmierzły, takeśmy je znienawidzili, że samo wspomnienie o nich dzisiaj dreszczem wstrętu nas przejmuje.—Dlatego też, jeśli znajdujemy jeszcze jaką pozostałość po owych praktykach moskiewskich lub pruskich — staramy się je zniszczyć, aby czemprędzej zmieść je z przed oczu naszych.

Nasze masy ludowe patrzą jednak na sytuację dzisiejszą jeszcze pod wrażeniem niedawnych przeżyć okupacyjnych i wprost chorobliwie w wielu uciążliwych dla nich zarządzeniach widzą ślady wzorów niemieckich lub austrjackich.—Sprawa ta stanowi nawet podatny grunt dla agitacji wywrotowców bolszewickich, gdyż zbyt wiele sobie obiecywano z chwilą wypędzenia prusactwa z naszej ziemi, zbyt wiele sobie obiecywali ludziska w dziedzinie aprowizacji, dowozu, komunikacji, metodach, postępowaniach et caetera.—Oczywiście, stan obecny nie wszystkie te błogie nadzieje urzeczywistnił z przyczyn zupełnie zrozumiałych. Nie można było przecież odrazu znieść ograniczeń żywnościowych ze względu na ogólny jeszcze, pozostały skutkiem rabunków pruskich—niedostatek zboża. Nie można było doprowadzić do skali chociażby przedwojennej stosunków komunikacyjnych, ze względu na trudności w unormowaniu administracji, której bieg nadszarpnięty został przez okupację.

To powinny sobie uprzytomnić jak najszersze warstwy ludności naszej i nie narzekać na rozmaite „ogonki“ i inne trudności, mające swe źródło w naturalnych, wynikających z konieczności, przejściowych stosunkach w kraju.

Atoli nie wolno naszym władzom, ani administracyjnym, ani bezpieczeństwa publicznego, bezzasadnie wprowadzać w życie takich zarządzeń od ruchowych, w których możnaby się doszukać wzorów niemieckich lub rosyjskich. Zbytnia biurokracja i przesadna gorliwość w służbie, arogancja, brutalność w traktowaniu interesanta w jakiejś instytucji państwowej i inne formy, godne, zaprawdę, tylko militaryzmu cesarsko-niemieckiego lub cekaowego — mogą niejednemu pesymiście nasunąć brzydkie porównanie...

Niejednokrotnie słyszy się o arogancji urzędnika policyjnego lub policjanta, słyszy się skargę na złe traktowanie publiczności, czekającej swej kolejki przed jakimś sklepem żywnościowym lub temu podobne.

Niemiły również widok przedstawia prowadzenie przez ulice pod konwojem policji, jak ostatnich zbrodniarzy, rekrutów, wziętych do wojska...

Mówiąc o minusach, niepodobna zaznaczyć i pewnych plusów, a tym jest m. in. bez zarzutu będące traktowanie przechodniów po godz. 12 w nocy. Policja zachowuje się grzecznie i uprzejmie.

A plusy tylko winien wykazywać każdy krok naszych władz administracyjnych i władz służby bezpieczeństwa publicznego; musimy walczyć z wszelkimi wzorami dawnego możnowładztwa militarystycznego zaborców.

*Jawo.*

## Słowacy pod opieką Polski.

Ze strony „Rady Słowackiej“ został wręczony memorjał na ręce Naczelnika Państwa, w którym czytamy:

Lud słowacki nie chce pozostać pod jarzmem czeskim i walczy za swoją wolność i samodzielność.

Wschodnie komitaty słowackie, jak Spisz, Szarysz, Abauj, Zemplin, Ungi i inne—jednem słowem te, które leżą na wschód od jeziora Szczyrbskiego energicznie się sprzeciwstawiały aneksyjnym dążeniom czeskim.

Tu lud pod względem etnograficznym i językowym jest odmienny od czechów, a jest najbliżej pokrewny polakom.

Autorowie memorjału zwracają się z prośbą do bratniego narodu polskiego: 1) aby działał w tym kierunku na konferencjach pokojowych, ażeby lud słowacki nie został pod jarzmem czeskim; 2) aby czemprędzej przeprowadził bezpośrednią komunikację z nimi; 3) aby wyrobił, żeby deputacja słowacka mogła wyjechać do Paryża, omijając terytorjum czeskie.

Słowacy są przekonani, że naród polski czuje wielkie niebezpieczeństwo, jakie wynikło z ekspansji czeskiej, zczechizowania słowaków i zamknięcia granicy polskiej od południa, dlatego ufają, że naród polski całą siłą będzie ich popierać.

## Oryginalny projekt

**(O powszechnej służbie państwowej kobiet).**

W wychodzącym w Lublinie „Przeglądzie Kobiecym“ znajdujemy artykuł p. Heleny Ceysingerówny, znanej działaczki społecznej z Warszawy, która proponuje, aby w zamian za udzielenie kobietom praw politycznych, zaprowadzić w państwie polskim powszechną pomocniczą służbę państwową kobiet, któraby nakładała na kobiety podobne obowiązki wobec państwa, jakie mężczyźni ponoszą przez swą służbę wojskową. — Służba ta miałaby charakter wojskowy. W powyższym artykule czytamy między innymi:

„Kobiety powoływane są do niej drogą powszechnego przymusowego poboru, po ukończeniu 18-go roku życia. Okres służby jest dwuletni.

Służba ma być powszechna, to znaczy, iż ani cenzus wykształcenia, ani majątku uwalniać od niej nie może. Co najwyżej przyznaćby można zwolnienia tym, które na niedołężnych rodziców, lub małoletnie rodzeństwo zarabiać muszą.

Usuwanie się od powszechnej służby państwowej będzie karane.

Służba ma być pomocniczą: w biurach — czynności kancelaryjne, w urzędach pocztowych: przyjmowanie, ważenie, ekspedjowanie i rozwożenie posyłek, roznoszenie listów, sprzedaż znaczków pocztowych itp. Czynności te oczywiście prowadzone być muszą pod kierunkiem stałych i wyrobionych już funkcjonarjuszy.

Służba pomocnicza, pod względem wewnętrznego regulaminu, urządzona ma być na sposób wyjątkowy“.

Jakkolwiek nie można nic przyznać powyższemu projektowi pobudek patrjotycznych, to jednak wcielenie go w życie byłoby zupełnie zbyteczne. Co innego ochotnicza służba pomocnicza — a co innego przymusowa. Autorka projektu zapomina, że przy urzeczywistnieniu się projektu stworzonoby wielki aparat urzędniczy, kobiecy, — nie mający nawet zastosowania, gdyż słaba jeszcze administracja nasza nie potrzebuje tylu sił.

## Obcy o bolszewizmie w Polsce.

„La Victoire“ z dnia 28 z.m. charakteryzuje polaków i rosjan w sposób następujący:

„W Polsce oświadczenia nawet socjalistów są wyraźnie wrogie bolszewizmowi. Tu właśnie widzi się raz jeszcze przepaść, jaką istnieje między duszą polską i duszą rosyjską, między duszami dwu narodów, które my utożsamiamy tak chętnie w swojej nieświadomości.

Rosjanin — marzyciel, niezdolny do czynu, fatalista i skłonny do komunizmu — różni się ogromnie od polaka — impulsywnego, twórczego, śmiałego, przedsiębiorczego i patrjoty do głębi duszy.

Bolszewizm nie wszczepi się w umysły polskie, zarówno w Polsce, jak i w armii polskiej, znajdującej się we Francji, która to armja przecież zniechęca się i ulega depresji moralnej, z powodu niepojętego opóźnienia jej powrotu do Polski“.

## Czerwony krzyż na kresach Polski.

Narada przedstawicieli wszystkich kresowych organizacji polskich jednogłośnie uchwaliła przystąpić niezwłocznie do zorganizowania oddziału Czerwonego Krzyża na tym terenie. Obrazy głodu i nędzy wśród ludności na kresach naszych są straszne. O produkty żywnościowe jest tam niesłychanie trudno. Maksymalna ilość pokarmu wynosi na osobę w najlepszym razie 400 gr. chleba dziennie, 10 gr. tłuszczu 100—150 gr. mięsa i to nie zawsze. Są wsie, gdzie dzieci wymierają masami, gdzie dziesiątki ludzi puchnie z głodu. Pozatem odczuwa się gwałtowny brak bielizny i odzieży. Takie warunki zmieniają i cały charakter pomocy żołnierzowi polskiemu, walczącemu na tym froncie. Grozi mu niebezpieczeństwo nie tyle od ran, ile od licznych chorób infekcyjnych, wynikłych z braku przedmiotów najpierwszej potrzeby.

Amerykański Czerwony Krzyż rozpoczął 3 kwietnia ogólną pracę ratunkową na kresach wschodnich.

Pociąg jego odbędzie podróż okólną do głównych miast na wschód od Bugu, gdzie ludność narażona jest na największą nędzę i cierpienia.

Jednym ze szczegółów ładunku jest zabranie 400 mil drutów telefonicznych, tudzież telefonistów i robotników dla zakładania drutów, celem utrzymania stałej komunikacji telefonicznej pomiędzy wszystkiemi posterunkami i ze sztabem generalnym armji polskiej w Warszawie.

Oprócz żywności, lekarstw i urządzeń sanitarnych, pociąg zabrał też mechaników i cieśli z armji polskiej, w celu naprawy zniszczonych kuchni polowych, budowy posterunków sanitarnych i zakładów odwszania. Istnieje również zamiar urządzenia wanien i pryszniców dla żołnierzy.

## W sprawach aprowizacyjnych.

Wczoraj powrócili z Warszawy p.p.: J. Wolczyński i Grynberg, którzy interpelowali Ministerstwo Aprowizacji w sprawach zaopatrywania Łodzi w kartofle, węgiel i mąkę, przyczem wyjaśniono, że Poznańskie może nam dostarczać kartofle przez cały przednówek, w ilościach niezbędnych. Obecnie jednak kartofli niema, ponieważ brak wagonów na odnośnych węzłach kolejowych do ich przewiezienia. Jak wielkie transporty kartofli przeznaczone są w Poznańskiem dla Królestwa, dowodzi fakt, że z transportów tych dla samej tylko Łodzi wydział odnośny Ministerstwa Aprowizacji wydziela po 50 wagonów na dwa dni. Ilość ta, gdyby tylko została dostawiona, starczyłaby zupełnie na pokrycie całkowitego zapotrzebowania mieszkańców naszego miasta.

Sprawa węglowa, jak wyjaśniono w Ministerstwie delagatom, stoi znów źle, dla tego, że na węzłach kolejowych skomunikowanych z Zagłębiem, brak lokomotyw.

Pomimo tego, dzięki zabiegom panów delegatów łódzkich, sprawę dostawy węgla dla Łodzi Ministerstwo przekazało telegraficznie Państwowej Centrali węglowej w Sosnowcu, z żądaniem natychmiastowego wysłania do Łodzi przynajmniej minimalnych transportów węgla.

Dowóz zboża z Poznańskiego został na pewien czas wstrzymany, ponieważ cały tabor przewozowy kolei zachodnich zajęty jest obecnie przewozem produktów żywnościowych amerykańskich.

Według wyjaśnienia zarządzającego Wydziałem zbożowym przy Ministerstwie Aprowizacji, do dnia 15-go marca r. b. ludność Państwa Polskiego otrzymywać będzie mąkę wyłącznie amerykańską, w stosunku 7 funtów na osobę: okres dwutygodniowy. Z racji tej jednak 4 funty przeznaczone są na wypiek chleba, a 8 funty będą wydawane konsumentom w stanie surowym.

## Uroczyste otwarcie nowego lokalu

### Polskich Związków Zawodowych.

Wczoraj odbyło się otwarcie nowego lokalu Polskich Związków Zawodowych przy ul. Głównej pod № 31. Uroczystość, w której wzięło udział z górą 1000 osób, rozpoczęła się o g. 11 przed południem przemówieniem kierownika związków p. S. Hellicha, który wyjaśnił cele wytyczne związków. Następnie przemawiali: prezes Warszawskiej Rady okręgowej p. Bernatowicz, poseł łódzki Michalak i delegat robotników rolnych z Rogowa, p. Zasina.

Na uroczystościach byli też obecni delegaci związków robotniczych rolnych z Bełchatowa, Bechcic, Bąków i Rogowa

Nastrój panował podniosły i uroczysty.

Wieczorem w sali pięknie udekorowanej odbył się koncert chóru „Pobudka", oraz przedstawienie kółka dramatycznego Rady Okręgowej łódzkiej.

Zaznaczyć należy, że w nowym lokalu znajduje pomieszczenie 13 polskich związków zawodowych.

## Mały felieton.

### Zachcianki warjata.

..Chciałbym być ministrem rządu polskiego, gdyż ludzie wymyślaliby mi w prasie, na ulicy i na każdem miejscu...

..Chciałbym być szefem policji polskiej, gdyż jeździłbym sobie powozem w cztery konie i gwizdał sobie na wszystko... i na wszystkich...

...Chciałbym być analfabetą, gdyż otrzymałbym zaraz wysoką godność w państwie Orła Białego...

...Chciałbym być posłem do Sejmu Ustawodawczego, gdyż śmiałbym się, darłbym się w niebogłosy, brałbym diety, oklaskiwałbym kolegów i od czasu do czasu biłbym pięściami w pulpit...

...Chciałbym należeć do partji jakiej, gdyż miałbym przyjemność, że znieważanoby mnie, szargano by mą opinją, a często i obijano mnie... kijem lub pięścią, (nie tapetami...)

...Chciałbym być komunistą, gdyż mógłbym bezkarnie mordować burżujów, wieszać i rozstrzeliwać nieprzychylnych mi proletarjuszów...

..Chciałbym być żydem, gdyż mógłbym często prowokować braci polaków...

...Chciałbym być inteligentem pracującym, gdyż brałbym 250 mk. pensji miesięcznej i umierałbym z głodu...

...Chciałbym być robotą publiczną, gdyż mógłbym sobie czekać na rozpoczęcie mnie kilka lat...

..Chciałbym być nędzą, gdyż ujrzałbym dopiero w prawdziwem świetle jak sobie żyją tysiące bezrobotnych..

...Nie chciałbym być polakiem normalnym i patrzeć, co się wokół mnie... dzieje...

*Ja ka-wo*


**JUTRO,** dnia 8-go kwietnia 1919 r.

:: :: :: Asygnaty :: :: ::

Polskiej Pożyczki Państwowej

nabywać można po potrąceniu procentu

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 100 | markowe, | kor., | rubl. | za | 97,18 |
| 500 | „ | „ | „ | „ | 485,90 |
| 1000 | „ | „ | „ | „ | 97',81 |
| 5000 | „ | „ | „ | „ | 48 9,03 |
| 10000 | „ | „ | „ | „ | 9718,06 |


# Kronika

— **Godziny handlu w okresie letnim.** W myśl rozporządzenia Naczelnika Policji Państwowej, w okresie letnim, t. j. w czasie od 1 kwietnia do 1 października, sklepy z artykułami spożywczymi, oraz sklepy z wodą sodową i wodami mineralnemi winny być otwarte w dni powszednie do godz. 7 wiecz., a w niedzielę i święta do godz. 10 rano; kawiarnie i cukiernie I i II kateg. do godz. 12 w nocy, zarówno w dni powszednie jak i w święta, pozostałe zaś tego rodzaju zakłady we wszystkie dni do 11 w nocy; mleczarnie i herbaciarnie we wszystkie dni do 10 wiecz.; restauracje I i II kat. we wszystkie dni do 12 w nocy; pozostałe zaś, jak również jadłodajnie, piwiarnie i t. p. w dni powszednie do 11 w nocy, a w niedz. i święta od 12 w poł. do 11 w nocy; składy win i spirytualii w dni powszednie do g. 7.; zakłady kąpielowe do godz. 10 wiecz.; nie wyszczególnione w spisie powyższym sklepy, składy, zakłady i tp., a także handel uliczny—do godz. 7 wiecz., wszystkie zakłady ostatnich trzech pozycji — w dni niedzielne i świąteczne winny być zamknięte.

Teatry, kinematografy, sale koncertowe i t. p. miejsca rozrywek, zarówno w dni powszednie jak i świąteczne mogą być otwarte do 11 w nocy.

Sklepy z art spożywczymi przed dniem świątecznym mogą być otwarte godzinę dłużej, tj. do 8 wiecz. Zakłady kąpielowe w ciągu ostatniego tygodnia poprzedzającego kościelne trzy wielkie święta, otwarte winny być do godz. 11 wiecz. Zakłady fryzjerskie w dni sobotnie i przedświąteczne—do godz 10 wiecz.

— **Wolny dowóz żywności.** Od 10 b. m. przewóz kolejami do Warszawy i Łodzi w każdej ilości bydła, trzody chlewnej, żywej i bitej, mleka, masła i jaj będzie zupełnie wolny.

W związku z tem ministerjum kolei wydało wczoraj do wszystkich dyrekcji, nie wyłączając Galicji, rozporządzenie, że przewóz kolejami wymienionych produktów jest wolny na całym terenie Państwa, za wyjątkiem dowozu do stacji pogranicznych, a to w celu niedopuszczenia wywozu żywności zagranicę.

— **Zakaz wypieku ciastek.** W tych dniach ma być wydany zakaz wypieku i sprzedaży ciastek i wogóle pieczywa luksusowego. Cukierniom będzie dozwolona tylko sprzedaż chleba białego. bułek i cukierków. Zakaz ten ma być przeprowadzony z całą ścisłością i surowością, gdyż jest to jeden z warunków, na jakich Polska otrzymuje z krajów ententy pomoc żywnościową. W żadnym z tych krajów, które ze swoich zapasów zasilają Polskę, niewolno wypiekać ciastek. Wobec tego, ze względu na opinię społeczną w tych krajach i Polska, będąca w gorszej niż one sytuacji żywnościowej, musi i powinna wyrzec się luksusu żywnościowego. Obecnie gdy ludność otrzymuje mąkę i pieczywo pszenne na kartki, cukiernie zaś mają możność sprzedawać białe pieczywo, skasowanie ciastek nie będzie dotkliwe dla nikogo oczywiście, poza cukiernikami, którzy poniosą pewne straty. Dominujący jest jednak interes ogółu ludności kraju

— **Z Urzedu Patentowego.** W Monitorze z 29 Marca r. b zostały ogłoszone rozporządzenia wykonawcze Ministra Przemysłu i Handlu do dekretów tyczących Urzędu Patentowego, a mianowicie do dekretu tymczasowego o Urzędzie Patentowym, do dekretu o patentach na wynalazki, do dekretu o ochronie znakuw towarowych i do dekretu o ochronie wzorów rysunkowych i modeli.

W urzędzie Patentowym ustanawiono cztery wydziały: I ogólny i administracyjny, II apelacyjny, III patentów na wynalazki, IV znaków towarowych.

Rozporzadzenie do dekretu o znakach towarowych zawiera podział towarów na 18 klas.

— **Wydawnictwo „Biblioteczki Ziarna"** — założone w Warszawie celem dostarczania najszerszej ludności wiejskiej i miejskiej zdrowej i aktualnej strawy duchowej, rozpoczęło swą działalność broszurką № 1 „Bóg i Ojczyzna", zawierająca ideowy program swej pożytecznej pracy.

Jak wynika z prospektu, Wydawnictwo „Biblioteczki Ziarna", występujące pod hasłem: Oświata ludu— dokona cudu, — zamierza w dwutygodniowych wydaniach broszurkowych objąć całokształt zagadnień aktualnych i równocześnie w sposób popularny szerzyć znajomość ziem, ludzi i zwyczajów w Polsce, historji i literatury polskiej it.p. — Książeczki dla dzieci, wchodzące w zakres wydawnictwa, mieć będą poważne znaczenie pedagogiczne.

Cena 32-stronicowej broszurki, wraz z barwną okładką i ryciną, odpowiadającą idei wydawnictwa, wynosi 50 fen.

Adres Wydawnictwa „Biblioteczki Ziarna": Warszawa, Marszałkowska, 91.

— **Zebranie ogrodników.** Wczoraj o godz. 8 po poł. w lokalu Tow. Krajoznawczego (Al. Kościuszki 17), pod przewodnictwem p. E. Ciszkiewicza, odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Związku zawodowego ogrodników Koła łódzkiego. Zakomunikowano zebranym iż Zarząd Koła wyjednał u władzy odnośnej wydanie przepisu prawnego o tępieniu szkodników w sadach i ogrodach okręgu łódzkiego. W myśl tych przepisów właściciel sadu lub ogrodu, ulegnie karze 500 mk., jeżeli hodowanych u siebie drzew i roślin nie będzie chronił należycie przed pasożytami.

Następnie p. L. Rutkowski, w imieniu Komisji organizacyjnej powstałego w Łodzi Towarzystwa ogrodniczo-handlowego, wyjaśnił cele i zadania tego Towarzystwa podkreślając, że głównym zadaniem nowej placówki jest spolszczenie handlu produktami ogrodniczymi.

W końcu przeprowadzono wybór sekretarza, który to mandat powierzono p. Gogolewskiemu.

— **W sprawie likwidacji kasy pogrzebowej.** Wczoraj o godz. 3 po poł. w jadłodajni przy stacji b. kolei fabryczno-łódzkiej, pod przewodnictwem p. J. Iduszkowskiego, odbyło się drugie z rzędu zebranie członków kasy pogrzebowej pracowników wspomnianej kolei. Omawiano sprawę zlikwidowania kasy, ze względu jednak na małą liczbę obecnych z ostateczną decyzją wstrzymano się do zebrania następnego.

Kasa ta posiada 2,000 rb. kapitału, które członkowie zamierzają przeznaczyć na cele dobroczynne, z uwzględnieniem przedewszystkiem potrzeb narodowych.

—**Pozdrowienie** przesyłają krewnym, kolegom, koleżankom i wszystkim znajomym oraz wiadomość o swym życiu i zdrowiu żołnierze V-tej kompanji, 28 p., Łódzkiego Łodzianie: p.p. Ryszard Koziełło, Józef Cebrzyński, Józef Bujnonicz, Wacław Pijanowski, Roman Rządziński i Kazimierz Kowalski.

— **Cena detaliczna pomarańcz i cytryn.** Urząd walki z lichwą i spekulacją podaje do wiadomości, że państwowa Komisja przewozu i wywozu zezwoliła na przewóz do Warszawy pomarańcz i cytryn pod tym warunkiem, że w handlu detalicznym nie powinna cena jednej pomarańczy przekraczać 1 m. 25 f, a cena jednej cytryny 90 f. za sztukę.

Urząd Walki z lichwą i spekulacją zwraca się do publiczności z prośba, by zawiadamiała Urząd o każdym wypadku zażądania wyższej ceny przez detalistę, na kartce pocztowej. Kartka powinna jedynie zawierać imię i nazwisko sprzedającego (firmę) oraz dokładny adres, cenę zażądaną za 1 pomarańczę względnie 1 cytrynę, datę dnia, ewentualnie nazwisko i adres świadka, oraz wyraźny podpis z adresem.

— **Ceny drożdży.** Ministerstwo Aprowizacji po porozumieniu się z właścicielami drożdżowni ustaliło ceny drożdży w handlu detalicznym w następujący sposób:

Cena drożdży I-go gatunku w sprzedaży na łuty, 35 fen. za 1 łut. Cena drożdży I-go gatunku w sprzedaży na funty mk 9 50 za funt. Cena drożdży II-go gatunku w sprzedaży na łuty 30 fen za 1 łut Cena drożdży II-go gatunku w sprzedaży na funty mk. 8.20 za 1 funt.

Przekroczenie powyższych cen w handlu detalicznym karane będzie w drodze administracyjnej.

Urząd Walki z lichwą i spekulacją uprasza publiczność o zwracanie się do Milicji Lud. w razie, gdyby detalista zażądał wyższej ceny.

— **Zgon weterana.** W ubiegłą sobotę rano, dnia 5 b. m., w szpitalu miejskim w Łodzi przy ulicy Karola № 23, zmarł w 98 roku życia ś. p. Stanisław Terlecki, syn Józefa, weteran powstania z roku 1863.

Ś. p. Terlecki przebył na Syberji lat 50 i powrócił do kraju dzięki młodzieży łódzkiej, zesłanej w roku 1905 na Syberję, która zajęła się sędziwym już wówczas wygnańcem i zawiadomiła kolegów i koleżanki pozostałe w Łodzi.

Śp. Terlecki do ostatniej chwili zachował trzeźwość umysłu, energją i sprężystość muskułów. Nigdy nie chorował. Zmarł na uwiąd starczy.

Pogrzeb jego zwłok odbył się dziś o godz. 4 po południu ze szpitala przy ul. Karola № 28.

— **Czeladnicy stolarscy.** Wczoraj w lokalu własnym przy ul. Nawrot 24, zebrali się czeladnicy stolarscy, jednak tak nielicznie, iż omawiano tylko sprawy drobniejszej wagi, a decyzje, dotyczące kwestji ważniejszych, odłożono do zebrania następnego.

— **Kółko ogrodnicze w Pabjanicach.** W tych dniach w Pabjanicach zorganizowało się kółko ogrodnicze, które już rozpoczęło swoją działalność pod kierunkiem p. Frankowskiego.

Kółko ma na celu głównie spolszczenie handlu artykułami ogrodniczymi.

— **Znów napad bandycki.** W sobotę około godziny 10 wieczorem, na właściciela domu przy ul. Nowo Solna № 6, Józefa Florczaka, napadło pięciu bandytów i zrabowało mu 1950 marek, oraz wszystką biżuterję, wartości której narazie nie ustalono.

Rabusie byli zamaskowani chustkami.

— **Gdzie nabiał?** W Herbach władze kolejowe zatrzymały cztery wagony jaj, wyekspedjowanych z Warszawy do Prus.

# Teatr i Muzyka.

### Teatr Polski.

We wtorek teatr gra „Orlę" E. Rostanda w pięknej oprawie dekoracyjnej pendzla Br. Lechowskiego. Ze względu na długość sztuki (6 aktów) początek widowiska naznaczony na godz. 7 wiecz.

W czwartek premjera krotochwili K. Zalewskiego „Oj mężczyźni, męż-

czyźni". Dochód przeznaczony na Święcone dla żołnierzy 28 go P. P.

## Przedstawienia abonamentowe dla czytelników naszych.

Na jedenaste z rzędu przedstawienie abonamentowe dla Czytelników, „Kurjera“, które odbędzie się w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej № 63, **w środę, 9 kwietnia r. b.**, wybraliśmy 4 aktową sztukę z prologiem, L. Wedekinda p. t.

## „Demon ziemi“

Autor znanej ogólnie sztuki „Przebudzenie wiosny“ z wstrząsającym realizmem przedstawia Demona, w postaci kobiety, zarówno złej, jak pięknej, która nie zna hamulca dla swego nieokiełznanego temperamentu. Nad trupem jednego kochanka, czarem swej urody wabi drugiego i w pogoni niby za prawdziwą miłością, a w gruncie rzeczy zadawalniając swe nienasycone zmysły idzie po przez trupy i mogiły, wiecznie młoda, wiecznie piękna i otoczona gronem gotowych na każde skinienie wielbicieli.

Sztuka ta ze względu na realizm oddzielnych scen i ogólnej treści, dla młodzieży się nie nadaje.

W międzyaktach przygrywać będzie **orkiestra pracowników fabryki Poznańskiego**, którą udało się nam pozyskać, specjalnie na wszystkie przedstawienia „Kurjera“.

Bilety nabywać można w administracji Kurjera Łódzkiego, po cenach zniżonych, do środy do 4-ej godz. po poł., za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, lub kuponu, zamieszczonego w ogłoszeniach Kurjera. Później w kasie teatru Polskiego po cenach zwykłych.

## Bolszewizm.

Odruch reakcji przeciwko czerwonemu terorowi, który od pewnego czasu daje się zauważyć w działalności Lenina, ostatnio zaakcentował się silniej. Szczególnie charakterystyczne w tym względzie są 2 fakty. Z jednej strony depesza z Zurychu donosi, że rząd moskiewski kazał rozstrzelać panią Jakowlew, byłą przewodniczącą nadzwyczajnej komisji do zwalczania kontrrewolucji, za nadużywanie władzy i niesubordynację w stosunku do rozkazów komisarzy ludowych. Pani Jakowlew jest znana ze swej wielce awanturniczej przeszłości, rozstrzelana została w wieku lat 24 i w ciągu swego urzędowania odznaczała się histeryczną krwiożerczością. Zawieszono ją w czynnościach parę miesięcy temu.

Z drugiej strony, korespondent stokholmski „Vossische Zeitung“ depeszuje, że Lenin na zjeździe bolszewickim w Moskwie przedstawił exposé sytuacji międzynarodowej, stwierdzając, że w rezultacie propaganda bolszewicka wszędzie zrobiła fiasco, nawet w Niemczech, gdzie jednak Radek wydał 11 miljonów rubli na agitację maksymalistyczną i stworzył 28 organizacji komunistycznych.

Trocki krytykował oświadczenie Lenina i wyraził nadzieję, że Niemcy wkrótce przyłączą się do ruchu bolszewickiego.

**Rozstrzelanie prof. Massoniusa.**

Nic się w świecie sowieckim nie zmieniło. Nie przyprószyło jeszcze życie wspomnień o barbarzyńskiem rozstrzelaniu przez bolszewików w Moskwie braci Lutosławskich, gdy teraz z Mińska nadchodzą do sfer urzędowych wiadomości o rozstrzelaniu prof. Marjana Massoniusa.

Nowa ofiara teroru komunistów, to człowiek nauki i wybitny pracownik społeczny. S. p. Massonius zajmował się filozofją i wydał wiele dzieł. W czasie wojny w Mińsku stał się duszą środowiska polskiego, organizował życie kulturalne, stał na czele gimnazjum polskiego, pracował żywo w Macierzy Szkolnej, niósł ofiarną pomoc żołnierzowi polskiemu.

Co spowodowało barbarzyński mord, dotąd nie wiemy. Zdaje się fakt, że ś. p. Marjan Massonius stał zawsze na straży godności narodowej i bronił zawsze słusznej sprawy.

## Telegramy.

**Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 6 kwietnia:**

Front Galicyjski: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała Pochulanke, Persenkówkę, Kulparków i południowo-wschodnią część miasta. Pozycje nasze za rogatką zamartynowską były ostrzeliwane granatami gazowymi. Na południe od linji kolejowej Lwów — Przemyśl zwykła wymiana strzałów artylerji i piechoty. Nieprzyjaciel zaatakował Żabce i Dołhobyczów. Ataki krwawo odparto.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: — Na wschód od Łogyczyna utarczki wysuniętych oddziałów. Na wschód od od Szczary zwykła działalność wywiadowcza. Pod Sielcem rozproszono oddział bolszewickiej kawalerji — Do niewoli dostał się jego dowódzca.

*W zastępstwie Szefa sztabu generalnego*
*Haller* pułkownik.

## Wojska Hallera ostatecznie lądować będą w Gdańsku.

PARYŻ, 6.4. (PAT.) Depesza Havasa Ze Spaa donoszą: Ostateczny układ w sprawie przewozu wojsk polskich znajdujących się obecnie we Francji, został podpisany przez Focha i Erzbergera 4 b. m. o godzinie 8-ej wieczorem. W układzie zastrzeżone jest dla ententy formalne prawo do użycia Gdańska jako wyjądowania wojsk polskich. Niezależnie od tego postanowiono, że wojska Hallera mogą być przewiezione do Polski trzema drogami: 1) Koblencja, Giessen, Kassel, Halle, Arenburg, Cottbus, Leszno Kalisz. 2) Drogą morską na Szczecin lub po 3) na Królewiec. Dozwolony dzienny transport będzie wynosił 10 pociągów.

Foch zastrzegł sobie prawo lądowania w Gdańsku. W odpowiedzi na pierwotne żądanie Focha, Erzberger przedłożył ze swej strony projekt uwzględniający ewentualne trudności, jakie się mogłyby wyłonić przy transportowaniu poprzez Niemcy. Nastąpiły ponowne obrady, w trakcie których marszałek Foch odrzucił projekt Erzbergera i mimo jego protestu obstawał dalej przy prawie użycia Gdańska jako portu lądowania.

Prócz układu zasadniczego podpisano umowę, ustalającą warunki techniczne przewozu, oraz sposób zapłaty kosztów transportowych. Sprawą rękojmi, żądanych przez niemców odnośnie do przyszłości Gdańska nie zajmowano się wcale, ponieważ sprawa ta łączy się z traktatem pokojowym, nie zaś z traktatem rozjemczym.

(A więc ostatecznie —my górą— przyp. red.)

**Przesilenie żywnościowe w Krakowie.**

KRAKOW, 6.4 Miasto i okolica przechodzi ostre przesilenie żywnościowe. Miasto jest już 14 dni bez mięsa. Do tego stopnia, że nawet najbogatsi nie mogą go sobie kupić. Chleba niema już 10 dni, a do rozdziału mąki przystąpiono dopiero dzisiaj. Drożyzna w Krakowie święci prawdziwe orgje. W tych dniach zdarzyły się na tem tle ekscesy w ulicy Zwierzynieckiej i za Wisłą na przedmieściu Dębniki. W ulicy Zwierzynieckiej stwierdzono usiłowanie wywożenia mięsa i wędlin. Na Podgorzu przyszło również do zaburzeń. Burzył się tłum na wiadomość, że niema chleba. Równocześnie jednak stwierdzono, że z ramienia władz nastąpił przydział 8 wagonów mąki na mace dla ludności żydowskiej Trzy z tych wagonów, uznane za trefne, poszły na handel paskarski. Na skutek postawy tłumu, magistrat zarządził wstrzymanie sprzedaży tych trzech wagonów. Delegat rządu Gałecki, zarządził konferencję wspólną osób urzędowych i z pośród obywatelstwa. Na konferencji nie uzyskano żadnych konkretnych rezultatów. Wybrano tylko ściślejszą komisję z czynników urzędowych i obywatelstwa.

Prasa domaga się zniesienia centra[illegible]


ś. † p.

**Antoni Stanisław ZAKIEWICZ**

Po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w Warszawie 5 go kwietnia o godzinie 11-ej wieczór,—przeżywszy lat 48

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się we wtorek dnia 8 kwietnia, o czem zawiadamiają krewnych i znajomych, pogrążeni w smutku

**Żona i dzieci.**


szenia środków żywności do wolnego handlu.

**Barbarzyński strajk.**

LUBLIN, 6.5. (wł). Na cmentarzu w Lubelskiem na Rurach od tygodnia już stoi kilkanaście trumien ze zmarłymi, niepogrzebanych z powodu strajku grabarzy. Przykre bardzo wrażenie robią te trumny, stojące na ziemi i pokryte zielenią. Ciała ulegają rozkładowi, wydzielając niemiłą woń Nie grzebanie ciał w ciągu całego tygodnia w porze wiosennej, tymbardziej w chwili, gdy epidemja tyfusu szerzy się w zastraszający sposób, jest wprost barbarzyństwem, nie usprawiedliwiającem strajkujących. W piątek popołudniu Magistrat przystąpił do grzebania ciał, wzywając do roboty tej więźniów.

**W Zagłębiu Dąbrowskiem.**

SOSNOWIEC, 6.IV. Po dokonaniu na por. Pruszkowskiego napadu pod Saturnem, wojskowy komendant miejscowy zarządził aresztowanie rad delegatów robotniczych z sąsiednich kopalń. Zatrzymanych przez parę godzin wypuszczono następnego dnia na wolną stopę. Agitatorzy usiłowali wywołać z tego powodu ponowny strajk na kopalniach, zamiar ten spełzł jednak na niczem. Jako epilog tego zajścia, warto przytoczyć, że w lasku pod Milowicami, tuż niedaleko miejsca napadu na por. Pruszkowskiego, znaleziono trupa jednego z głównych agitatorów bolszewickich, operujących w Zagłębiu. Najwidoczniej popełniono na nim samosąd.

**Położenie w Rosji.**

WARSZAWA, 6.IV. (PAT.) Telegram iskr. z Paryża. Redaktor „Temps“ rozmawiał ze 30 szwajcarami, którzy niedawno powrócili z Rosji. Opowiadali oni, że cierpieli bardzo wskutek bolszewizmu, nie mogą się jednak uskarżać na złe traktowanie ze strony przywódzców maksymalistów. Ich bezstronne relacje o zarządzeniach żywnościowych, wprowadzonych przez bolszewików w Moskwie polegają: 1-a kategorja mieszkańców, t. j. robotnicy, otrzymują po 300 gramów dziennie chleba, druga, t. j. urzędnicy po 200, a trzecia t. j. burżuazja po 50 gramów.

Zdarza się jednak nieraz, że burżuazja po całonocnym wyczekiwaniu przed składami odchodzi z niczem. Jeszcze gorzej przedstawia sytuacja w Petersburgu. Tam ludzie, z nożami w rękach, rzucają się na zdechłe konie i rozrywają padlinę. Przemysł jest zrujnowany zupełnie. Po wsiach chłopstwo energicznie opiera się bolszewikom. Walki chłopów z bolszewikami trwają bezustannie. Epidemje szerzą się w miastach w sposób straszny. Burżuazja, która pozostała w Petersburgu, wymarła prawie zupełnie na tyfus i z głodu. W Moskwie umiera tygodniowo 2000 osób. Z powodu braku koni i innych środków lokomocji, zwłoki leżą niepogrzebane. Sowiety trzymają się tylko dzięki pomocy chińczyków i łotyszów, ale po wsiach nie mają żadnego znaczenia. Następstwem bolszewizmu jest tylko głód, zaraza i śmierć.

**Węgrzy narodowi proszą czechów o pomoc.**

PRESZBURG, 6.4 (PAT) Iskr. stacji krakowskiej. Deputacja byłych posłów węgierskich udała się do ministra Srobara z prosbą, aby skłonił rząd republiki czeskiej do zbrojnej interwencji na Węgrzech. Z wyjątkiem kilkuset komunistów, cały Budapeszt obawia się widma katastrofy. Ludność, nie posiadając broni, nie może niczego przedsięwziąć przeciw terorowi komunistycznemu. Posłowie twierdzili dalej, że wieś węgierska jest wrogo usposobiona wobec bolszewików. Gdyby bolszewicy wychylili [illegible] byłoby to dla nich śmiertelnym ciosem. Posłowie zapewnili wreszcie, że w razie interwencji czeskiej ludność Budapesztu przyłączyłaby się do wojsk czeskich, aby walczyć przeciwko bolszewikom:

**Wycofanie banknotów 200 i 25-koronowych.**

WIEDEŃ, 6.4 (PAT) — Biuro korespondencyjne donosi: Jak się dowiadujemy, banknoty 200-koronowe i 25-koronowe, których falsyfikaty pojawiły się w znacznej ilości, będą wycofane z obiegu.

**150 miljardów odszkodowania.**

WARSZAWA, 6.4 (PAT). Z Paryża donoszą: „Chicago Tribune“ twierdzi, że łączna suma odszkodowania, jakiego koalicja zażąda od niemców, wyniesie 150 miljardów franków, co stanowi 87 proc. niemieckiego majątku narodowego przed wojną.

Według wiadomości, zaczerpniętych ze źródeł niemieckich, Niemcy będą dążyły do tego, aby suma ta nie przekroczyła 50 miljardów. Obliczenia ich zasadzają się na tej podstawie, że cały majątek Francji przed wojną wynosił około 2 0 miljardów franków, a zasoby tej części północnej Francji, która była zajęta przez Niemcy, przedstawiają wartość najwyżej jednej czwartej sumy. Niemcy twierdzą ponadto, że majątek Belgji wynosił przed wojną 50 miljardów i że tylko bardzo mała część obszaru Belgji uległa zniszczeniu.

## Austrja a bolszewizm.

WIEDEN. 6.4. (PAT) — Na konferencji przewodniczących klubów austro-niemieckiego zgromadzenia narodowego, kanclerz państwa, dr. Renner dał wyraz przekonaniu, że robotnicy niemieckiej Austrji są zbyt inteligentni, aby mieli pójść na lep tak zwanego komunizmu. Spodziewa się on, że niemiecka Austrja będzie w możności utrzymać swoją demokratyczną formę rządu i ustrzedz się przed dyktaturą. Dr. Renner podkreślił następnie, że poseł francuski we Wiedniu, Allize, zaprzeczył, jakoby ententa zamierzała obsadzić niemiecką Austrję albo uczynić z niej teren przemarszu dla swoich wojsk przeciw Węgrom.

W końcu potwierdził dr. Renner wiadomość, przyniesioną przed kilkoma dniami przez „Neues Wiener Journal“, że w Szwajcarji toczą się rokowania z przedstawicielami ententy, oświadczył jednakże, że rokowania te prowadzone są przez osoby mało do tego uprawnione przewa nie z interesantami francuskimi.

## Bawarja republiką sowietów.

PARYŻ. 5.4. (PAT) — Depesza Havasa. Ze Spaa donoszą: Erzberger otrzymał telegram iskrowy z zawiadomieniem, że wczoraj proklamowano w Monachjum republikę sowietów.

**Nowy rząd węgierski działa.**

BUDAPESZT. 6.4.—Do poniedziałku wykonano tu ogółem 30 wyroków śmierci za bunt przeciwko nowemu rządowi. Byłemu prezydentowi rządu Wekerlemu grozi kara śmierci za spisek, mający na celu wywołanie wojny Nowy rząd ściga wogóle wszystkich, tych, którzy przyczynili się do wywołania wojny powszechnej.

**Perfidyjne ustępstwa.**

NAUEN, 6.4. (PAT.) Telegram iskr. stacji krakowskiej. Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało następujące zarządzenie: W obszarach Śląska, zamieszkałych przez ludność, mówiącą po polsku, winny władze administracyjne i sądowe dodawać do ogłoszonych rozporządzeń polski przekład. Zamierzone jest rozszerzenie tego zarządzenia na obsza-

ry zamieszkałe przez ludność mieszaną.

**Ogłoszenie niepodległości Gruzji.**

PARYŻ, 5.IV. (PAT.) — Tel. iskr. stacji krak. Prezydent delegacji gruzińskiej na konferencji pokojowej podał do wiadomości dziennikarzy następującą notę: Dnia 12 marca w południe uroczyście otwarto w Tyflisie zgromadzenie narodowe. — Mikołaj Czcheidze, prezydent delegacji na konferencji pokojowej, został wybrany przewodniczącym. Zgromadzenie ustawodawcze zatwierdziło akt niepodległości Gruzji, ogłoszony przez radę narodową. Główne jego zasady są następujące: Naród gruziński ma prawo suwerenności. Gruzja jest państwem niepodległem. Formą organizacji politycznej jest republika demokratyczna. W razie zatargów międzynarodowych, Gruzja pozostanie zawsze neutralną.

# Ostatnie Telegramy.

## Paderewski w Paryżu.

PARYŻ, 6.IV. (PAT) Dep. Havasa. Paderewski i Noulens przybyli do Paryża dziś o godz. 9 min. 15 rano.

## Przewóz będzie przyspieszony.

PARYŻ, 6.IV. (PAT.) Dep. Havasa. Excelsior wskazuje na korzyści, wynikające z faktu, że przewóz wojsk polskich będzie dokonany w przyspieszonym tempie i podnosi moralne skutki przewiezienia wojsk polskich po przez Niemcy, oraz skutki polityczne, wynikające z niezmiernie optymistycznego nastroju, jaki zapanował wczoraj w kołach dyplomatycznych.

## Lloyd George o pokoju.

PARYŻ. 5.4. (PAT) — Depesza Havasa. — W wywiadzie udzielonym Stefanowi Lauzanne w. sprawie zaniepokojenia opinji publicznej we Francji i w krajach sprzymierzonych z powodu powolności obrad prac pokojowych Lloyde George powiedział, że wymaga się zbyt wiele od ludzi, którzy mają ponosić odpowiedzialność za przebudowanie starego świata. Jeszcze 14 dni cierpliwości i zaufania, a porozumienie w sprawach dotyczących Niemiec, napewno będzie osiągnięte.

Zgodnie z Pichonem oświadczył także Lloyd George, że pokój przedwstępny będzie gotów przed Wielkanocą, ile że niema między sojusznikami żadnej różnicy zdań. Są tylko pewne trudności techniczne w sprawie odszkodowań, które mają zapłacić niemcy. Wszyscy sojusznicy zgadzają się na zasadę, że Niemcy będą musiały uiścić odszkodowanie do ostatniego centima.

## Druga nota koalicji do Węgier.

BUDAPESZT, 7.4 (PAT)—Węgierskie biuro korespondencyjne ogłasza treść noty, jaką generał Smuth wystosował do rządu węgierskiego. W nocie tej wzywa rząd węgierski do uznania linji demarkacyjnej poza którą wojskom węgierskim nie wolno się posuwać, oraz do uznania konwencji wojskowej, zawartej przez rząd poprzedni z ententą, w listopadzie roku 1918. Nadto zaznacza, że linja demarkacyjna nie wpływa zupełnie na uregulowanie sprawy granic przez konferencję pokojową. Po spełnieniu tych żądań przez rząd węgierski, generał Smuth zaproponuje zniesienie blokady węgierskiej, oraz zaopatrzenie kraju w węgiel i tłuszcze, nadto zaproponuje mocarstwom ententy, aby przed ostatecznym uregulowaniem granic węgierskich, przedstawiciele rządu węgierskiego byli zaproszeni do Paryża, gdzie na konferencji, któraby się odbyła pod przewodnictwem jednego z przedstawicieli wielkich mocarstw, zetknęliby się z przedstawicielami czecho słowaków, jugosłowian, rumunów i Austrji niemieckiej.

Rząd węgierski odpowiedział, że jest gotów uznać strefę neutralną ale pod warunkiem, że linja demarkacyjna będzie przystosowana do życzeń węgierskich.

**Budowa nowych kolei.**

WARSZAWA, 7.IV. (PAT) — W celu planowego przeprowadzenia budowy nowych dróg i mostów, oraz należytą konserwację starych, ministerstwo robót publicznych powołało do życia okręgowe inspektoraty drogowe. Cały obszar byłej Kongresówki podzielony został na 9 okręgów: Kaliski (inspektor Nielubowicz), kielecki, lubelski, łomżyński, łódzki (ins. inż. Bronisław Stawiski), płocki (inż. B. Zienkiewicz), radomski, siedlecki i warszawski.

## Bunty bolszewickie w wojsku niemieckim.

POZNAN, 7.4. (PAT.) Biuro Wolffa ogłasza: W kilku miastach próbowano w ostatnich czasach pozyskać oddziały wojskowe dla buntu wojska, który miał wybuchnąć w kwietniu, celem obalenia rządu i rozbicia zgromadzenia narodowego oraz obwołania republiki rad. Narady odbyły się w Magdeburgu i Berlinie, a uczestniczyli w nich obok żołnierzy członkowie niezawislej socjalnej demokracji. W przedsięwzięciu tym mieli wziąć udział przedewszystkiem żołnierze magdeburskiego 4-go korpusu, którego rada centralna uczestniczyła w naradach, dalej oddziały korpusu 21, 21 i 16. Te 2 ostatnie korpusy stały przedtem w Lotaryngii, a pułki zdemobilizowały się w miejscowościach, położonych w obrębie korpusu 4. Żołnierze nie zawsze są dobrze pomieszczeni a podoficerowie są zaniepokojeni o swoją przyszłość.

Zbrodnicze żywioły chciały skorzystać z tego niezadowolenia i wmówić w niezadowolonych pod względem gospodarczym żołnierzy, że trzeba tylko obalić rząd, a będą mieli zapewnioną wygodną przyszłość. Do pewnego stopnia miało to skutek wśród pewnej liczby żołnierzy, bo przedstawiono im, że pomyślny wynik jest całkiem pewny. Po omówieniu planu w Magdeburgu, próbowano w ostatnich dniach w Berlinie skłonić niektóre oddziały wojskowe do współudziału zamachu. Rząd zna główne części całego planu. Na wszelki wypadek minister wojny poczynił zarządzenia, dzięki którym będzie można stłumić wszelkie próby powstania.

**Walka ze spartakusowcami w Stuttgarcie**

POZNAN, 7 4 (PAT) — Dzienniki niemieckie donoszą, że w Stutgardzie dnia 3 bm wieczorem rozpoczęła się walka z 400 spartakusowcami, którzy usadowili się na wzgórzu między Geisburg a Wangen, wykopali tam rowy strzeleckie i ustawili kulemioty. Posterunki ich na Stokach były o. strzeliwane ogniem działowym Dotąd doniesiono o 16 zabitych, w tym 2 żołnierze wojska rządowego oraz 41 osób rannych.

Ze Swinoujścia donoszą, że dnia 5 bm. przed. południem niezawiśli socjaliści urządzili olbrzymie manifestacje w postaci demonstracji głodowej.

## Sytuacja w Monachjum.

MONACHJUM, 7.4. (P.A.T.) B. I. donosi: Dzień wczorajszy minął spokojnie. Rozstrzygnięcie jeszcze nie zapadło. Żełnierze komunistyczni odbyli zgromadzenie, na ktorym oświadczyli się za zaprowadzeniem republiki rad. Większość komunistów jedna jest zdania, iż zewzględu na to, że propaganda komunistyczna szerzy się w kraju słabo, należy wstrzymać się z proklamowaniem republiki rad i na razie pragnie tylko utworzyć rząd komunistyczny.

**Strajk nie udał się.**

WIEDEŃ, 7.4. (P.A.T.) B K. donosi ze Stutgardu: Strajk generalny spartakusowców nie udał się. Kierownicy strajku siedzą więzieniu.

**Strajk w Essen.**

BERLIN, 7.IV. (PAT.) — Ogólna liczba strajkujących w Essen wynosi 260.200. Wskutek strajku ustała wszelka dostawa elektryczności.

**O wynagrodzenie szkód wojennych**

PARYŻ, 5.4. Tel iskr. stacji warszaw. Parlament uchwalił jednogłośnie projekt ustawy o wynagrodzeniu szkód wojennych.

**Także i robotnicy chińscy.**

POZNAŃ, 7.IV. (PAT) Dzienniki niemieckie donoszą, iż delegacja chińska na konferencji pokojowej oznajmia, że oprócz jeńców niemieckich także 130.000 robotników chińskich weźmie udział w odbudowie zniszczonych przez wojnę obszarów Francji.


**Składajmy ofiary na Skarb Narodowy**

SWIERZBĘ **leczy radykalnie maść „SCABIOFORM-ORANSKI"** Mocniejsza **dla dorosłych** i łagodniejsza **dla dzieci**, prowizora farmacji **I. ORANSKIEGO.** — — — — Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. **Główna sprzedaż:** Hurtowy skład apteczny **Reingold i Orański, Warszawa, Zielna 24**, telefon 408-36

**Kupon**

za okazaniem którego nabyć można w administracji **„Kurjera Łódzkiego" 1 bilet** do Teatru Polskiego, po cenie znacznie zniżonej, na dzień 9 kwietnia

FAGOSOL **jest uznanym radykalnym środkiem przeciw chorobom płucnym**

**FAGOSOL, zalecany przez powagi lekarskie, leczy szybko gruźlicę, bronchit, kaszel, astmę, koklusz.**

Dostać we wszystkich aptekach i skiepach aptecznych

**Piotrkowska 132, I piętro, front**

Pracòwnia Gorsetòw

**Anny Laferskiej**

**Piotrkowska 132, I piętro, front**

**Wyższa Szkoła Rzemiosł Zawodowego Kształcenia Kobiet**

**Apolonji Kopydłowskiej**

**Łódź, ul. Piotrkowska 154**

Kurs wyższy i niższy. Prowadzone są wszelkie roboty praktyczne i artystyczne Kończącym kurs szkoła wydaje patenty na nauczycielki robót. Dla nauczycielek robót ochroniarek i frebianek lekcje uzupełniają. Informacje i zapisy w kancelarji szkoły od g. 3—7.

Oddzielnie prowadzona jest— **Sala zajęć.**

Nauka kroju, szycia, pasowania, modelowania i robót ręcznych **za opłatą 10 mk. miesięcznie.**

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**A. A. S. A. S**klep Komisowy Wi Łunkiewicza, Sienkiewicza (Mikołajewska 67). Przyjmuje do sprzedania i poleca po cenach przystępnych: towary, garderobę, obuwie, bieliznę, sprzęty domowe i różne rzeczy zbywające w domu. Wszelką bieliznę nową i używaną kupuje

**A**ndrysiewicz Szymon, zgubił legitymację chlebową, wydaną z St. Brzezińskiej

**A. M**eble sprzedaje, szafy, łóżka, kredensy, otomany oraz pianino. Przeździecki, Piotrkowska 108.

**A! M**ebiel Kredens, stół, krzesła, otomanę, tremo, salon, biurko, fotel, zegar gdański sprzedam, Karola № 8, m, 14, lewa oficyna I piętro.

**A! M**eble, dębowe łóżka, materace, krzesła, otomanę dywanową, szafę, sprzedam. Sienkiewicza № 59, m, 4. Oficyna I-sze wejście I piętro

**B**rzozowska Marya. zgubiła paszport niemiecki, wydany w pow Biłgorajskim, gub. Lubelska gm. Górny Potok.

**B**rykiert Krysztof I Hanys Wanda, zagubili legitymację na zapomogi wydane z komitetu dla Bezrobotnych.

**B**irnbaum Nacha zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi

**Do sprzedania, 7** wiorst za Zgierzem w stronie Piątku. **gospodarka 8 morgowa z zabudowaniami, dom murowany.** Wiadomość, Aleksandrowska 25 u p. Getman.

**D**ynamo 115 wolt Amper 2 85. Typ. H N. 30. kw. 3, 3, w dobrym stanie do sprzedania, Łagiewnicka 27, Marciniak

**F**ischer Amelja zgubiła legitymację chlebowa na 4 osoby, wydana z ul. Cegielnianej

**F**orysiak Ignacy, zgubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi.

**Gotowe ubrania** z płócien Szajblerowskich oraz bluzy niebieskie płócienne dla **monterów, robotników**, sprzedaje dom komisowy **Wojciechowskiego** Piotrkowska 160.

**G**erman Abram zagubiła legitymację chlebową na 4 osoby, z ul Długiej

**Jedyny** w Łodzi **zakład reparacyjny** garderoby używanej: przerabia, nicuje odświeża, czyści. pierze chemicznie i farbuje garderobę męską. Roboty wykonywa starannie szybko i tanio. Poleca Sortownia Chrześcijańska **Piotrkowska 174.**

**K**roman B. elen, zgubił legitymację chlebową za Nr. 4327.

**M**eble z kilku pokoi kasę ogniotrwałą sprzedam, Piotrkowska 280 m 9.

**M**aglel do sprzedania w dobrym stanie, tanio. Wiadomość Przejazd 45 Katarzyna Krzosek.

**M**eble sprzedaje, sypialnia dębowa lakierowana. stołowy. gabinet, salon oraz pojedyńcze. Dzielna № 11. m 25. w podwórzu.

**P**rucnnicki Władysław zgubił paszport niemiecki, wydany w Prasnisie.

**P**omocnik fryzjerski potrzebny na stałe. Aleksandrowska 54.

**P**rosięta dobrej rasy do sprzedania Otto Krauze, Łódź, Pabjanicka-szosa № 45.

**R**ozemblum Josek Michael zagubił paszport, wydany z gm. Dobroszyce powiat Mowo-Radomski,— odnieść na Stary-Rynek, № 6, do Hila Rozenbluma

**R**ower w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Pańska 31 w podwórzu W. Gotner.

**S**uchowolski Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**S**tanisszczyk Mariann e skradziono legitymację na zapomogi z Kom. dla bezrobotnych.

**W**arsztat ślusarski do sprzedania Wólczańska 141, od 10—12 w południe

**W**oźniak Piotr. zgubił legitymację chlebową na 4 osoby, wydaną z 18 okręgu.

**Z**ygmunt Rabe, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.


Wydawca Antoni Książek Zachodnia 87) Druk „N Kurjera Łódzkiego" Redaktor naczelny Stanisław Książek